

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 maja 2020 r. powód L. Sp. z o.o. z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od pozwanego B. M.S.A. z siedzibą w W. kwoty 13.332,81 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 12.963,81 zł od dnia 24 listopada 2018r. do dnia zapłaty, od kwoty 369 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych (k. 2 - 5v pozw).

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że dnia 17 czerwca 2016 r. poprzednik prawny pozwanego banku, tj. E. B. S.A. z siedzibą we W. zawarł z R. C. umowę kredytu konsolidacyjnego nr (...). Zgodnie z przedmiotową umową kredytobiorcy została przyznana kwota 105.128,33 zł. Umowa została zawarta na okres od dnia 17 czerwca 2016 r. do dnia 17 czerwca 2025 r.

Tytułem prowizji pozwany pobrał kwotę 17.666,69 zł, która została sfinansowana w ten sposób, że pozwany pożyczył konsumentowi środki na jej zapłatę.

Powód w dalszej części uzasadnienia wskazał, że konsument dokonał całkowitej spłaty kredytu w dniu 9 listopada 2018 r. tj. wcześniej niż przewidywał to harmonogram spłat. W związku z tym Bank był zobowiązany w terminie 14 dni od dnia dokonania wcześniejszej spłaty do rozliczenia z konsumentem spornej kwoty.

Jak wskazała strona powodowa 28 kwietnia 2020 r. między powodem a kredytobiorcą zawarta została umowa cesji wierzytelności pieniężnej, która przysługiwała kredytobiorcy od pozwanego w związku z w/w umową. W dalszej części wskazano, że powód do pozwanego banku wysłał zawiadomienie o dokonanym przelewie wierzytelność oraz oryginał oświadczenia konsumenta o zwolnieniu pozwanego z tajemnicy bankowej. Jednocześnie powód wezwał Bank do zapłaty spornej kwoty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w terminie 3 dni od dnia doręczenia wezwania.

Jako podstawę materialnoprawną pełnomocnik strony powodowej wskazał art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (dalej: u.k.k.).

W dniu 25 maja 2020 r. w tut. Sądzie wydany został nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt II Nc 3762/20).

(nakaz zapłaty – k. 31)

Dnia 27 sierpnia 2020 r. pełnomocnik strony pozwanej wniósł skutecznie sprzeciw od w/w nakazu zapłaty. Wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany zaprzeczył istnieniu podstawy do zwrotu na rzecz kredytobiorcy części prowizji pobranej przy udzielaniu kredytu. Podniósł, iż pobrana prowizja stanowiła tę część wynagrodzenia pozwanego banku, która związana była wyłącznie z czynnościami przedkontraktowymi i kosztami pozwanego a swym zakresem obejmowała wyłącznie świadczenia w postaci jednorazowych czynności, które dotyczyły rozpatrzenia wniosku kredytowego oraz udzielenia kredytu. Jak zostało wskazane w dalszej części uzasadnienia wysokość tej prowizji w żaden sposób nie była uzależniona od okresu trwania umowy, czy też od okresu kredytowania i jako taka nie powinna podlegać proporcjonalnemu zwrotowi na podstawie art. 49 u.k.k.

Mając na uwadze, iż powód powołał się na wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE) z dnia 11 września 2019 r. wydany w sprawie C-383/18, pozwany wskazał, iż dokonana w w/w wyroku interpretacja Dyrektywy o kredycie konsumenckim (...) nie jest wiążąca dla pozwanego banku i wywołuje tylko skutki bezpośrednie wobec państw członkowskich UE co do obowiązku jej implementacji. Wiążące nie są również same przepisy Dyrektywy. Podniesiono również, iż TSUE dokonał wykładni jedynie na podstawie angielskiej i niemieckiej wersji językowej,

zaś wersja polska ma inne brzmienie. Strona pozwana dodała także, iż wykładnia zaprezentowana przez TSUE jest uzasadniona celami ochrony konsumentów i nie powinna odnosić się wobec cesjonariusza, będącego przedsiębiorcą. Ponadto pozwany podniósł, iż art. 49 u.k.k. jest jasny i winien być interpretowany zgodnie z zasadami wykładni językowej. Pozwany zarzucił powodowi naruszenie art. 5 kc.

Ponadto pozwany podniósł, że brak jest podstaw do żądania zasądzenia kwoty 369 zł za sporządzenie opinii prywatnej obliczającej wysokość kwoty prowizji.

(sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 34 - 38v)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany B. M. S.A. z siedzibą w W. został następcą prawnym E. B. S.A. z siedzibą we W. w wyniku połączenia obu podmiotów.

(bezsporne, a ponadto wydruk z KRS – k. 28-29v)

Dnia 17 czerwca 2016 r. R. C. zawarł z E. B. S.A. z siedzibą we W. umowę kredytu konsolidacyjnego nr (...) Kwota kredytu została określona na 105.128,33 zł (§ 1 ust. 2). Zgodnie z § 1 ust. 4 przedmiotowej umowy pożyczkobiorca zobowiązał się do zapłaty opłat, prowizji i innych kosztów związanych z udzieleniem pożyczki w wysokości 17.766,69 zł. Kwota ta została pobrana jednorazowo z kwoty udzielonej pożyczki (§ 1 ust. 5).

Umowa zawarta została na czas określony od dnia 17 czerwca 2016 r. do dnia 17 czerwca 2025 r. (§ 1 ust. 1). Zgodnie z § 2 ust. 14 umowy kredytobiorca w każdym czasie był uprawniony do dokonania częściowej lub całkowitej wcześniejszej spłaty pożyczki. W § 2 ust. 16 przewidziano natomiast, że w przypadku całkowitej spłaty pożyczki bank dokona rozliczenia w terminie 14 dni od dnia spłaty pożyczki w całości.

(bezsporne, a ponadto kopia umowy k. 19 - 22)

Dnia 9 listopada 2018 r. kredytobiorca dokonał wcześniejszej całkowitej spłaty zadłużenia, wynikającego z w/w umowy.

(bezsporne, oświadczenia kredytobiorcy – k. 16)

R. C. zawarł z powodem umowę cesji wierzytelności nr (...). Przedmiotem umowy była wierzytelność pieniężna wynikająca z umowy kredytu konsumenckiego nr (...), przysługująca cedentowi w stosunku do pozwanego banku, obejmująca w szczególności wierzytelność o zwrot wszelkich nienależnie pobranych opłat i kosztów oraz o zwrot kosztów w związku z wcześniejszą spłatą w/w umowy pożyczki oraz ze wszystkimi związanymi z tymi wierzytelnościami prawami.

(dowód: umowa cesji – k. 11 - 12).

Powód zawiadomił pozwany bank o dokonanych przez kredytobiorcę przelewach wierzytelności, a także o wyrażeniu przez niego zgody na uchylenie tajemnicy bankowej na rzecz powoda. Jednocześnie L.sp. z o.o. wezwał pozwanego do zapłaty spornej kwoty w terminie 3 dni od dnia doręczenia wezwania.

(dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty – k. 8)

Na zlecenie powoda została wykonana opinia prywatna, w której obliczono wysokość kwoty zwrotu z tytułu wcześniejszej spłaty kredytu.

Opinię wykonała firma Krajowe Centrum (...) (Kancelaria (...)), pod opinią jest nieczytelny podpis. Powód miał zapłacić za wydaną opinię kwotę 369 zł.

(k. 13 - 14 - opinia, k. 18 - faktura)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o okoliczności między stronami bezsporne oraz o wyżej powołane dokumenty i kopie dokumentów, które uznał w całości za wiarygodne.

Sąd odstąpił od zobowiązania pozwanego do dołączania do akt sprawy dokumentacji kredytowej dot. Umowy kredytu konsumenckiego (...), uznając iż zebrany w sprawie materiał dowodowy jest kompletny i nie budzi wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W przedmiotowym sporze między stronami bezspornym było zawarcie między R. C. a poprzednikiem prawnym pozwanego banku umowy kredytu konsolidacyjnego nr (...). Kredytobiorca dokonał wcześniejszej całkowitej spłaty otrzymanego kredytu. Spłata miała miejsce w dniu 9 listopada 2018 r.

Spór między stronami dotyczył zasady zwrotu prowizji, jej wysokości oraz kosztów sporządzonej opinii prywatnej i zasady jej dochodzenia.

Podstawą dochodzonego roszczenia był art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r., o kredycie konsumenckim (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 1083 ze zm., dalej jako: u.k.k.). Zgodnie z treścią art. 49 ust. 1 u.k.k. w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Art. 49 i 48 ustawy o kredycie konsumenckim stanowi efekt implementacji art. 16 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej Dyrektywę 87/102/EWG (dalej: Dyrektywa 2008/48/WE).

Na początku rozważań prawnych wskazać należy, że definicja legalna terminu „całkowity koszt kredytu” znajduje się w art. 5 pkt 6 u.k.k. Zgodnie z powyższą definicją całkowity koszt kredytu to wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności są to odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże, jeżeli są znane kredytodawcy (lit. a), a także koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach (lit. b). Wyjątkiem są koszty opłat notarialnych ponoszone przez konsumenta, które nie stanowią całkowitego kosztu kredytu.

Przywołany przepis art. 49 u.k.k. przewiduje zatem mechanizm obniżenia kosztów kredytobiorcy z tytułu umowy o kredyt konsumencki albo kosztów związanych z taką umową, ustanawiając zasadę proporcjonalnej redukcji tych kosztów. Jak wskazano w literaturze, w sytuacji gdy konsument dokona spłaty kredytu przed terminem określonym w umowie, proporcjonalnemu obniżeniu powinny ulec wszelkie koszty składające się na całkowity koszt kredytu w rozumieniu art. 5 pkt 6 u.k.k., włącznie z kosztami, których wysokość nie zależy od okresu obowiązywania umowy, czyli takimi jak opłaty i prowizje z tytułu wykonania przez bank czynności jednorazowych (Ł. Obzejta, Koszty związane z kredytem konsumenckim w związku z wyrokiem L. , LEX/el. 2019.). Podobne stanowisko zajął również K. Osajda wskazując, że koszty od których ponoszenia konsument zostaje zwolniony na podstawie art. 49 u.k.k., obejmują wszelkie świadczenia na rzecz kredytodawcy, które przekraczają wysokość kapitału. Zakres tych kosztów pozostaje szerszy od całkowitego kosztu kredytu w rozumieniu art. 5 pkt 6 u.k.k., może bowiem obejmować również roszczenia powstałe już po zawarciu umowy i niemożliwe do przewidzenia przez kredytodawcę w chwili jej zawarcia (K. Osajda (red.) Komentarz do art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim, Legalis 2019).

Wskazać należy, że ostatnia część zdania art. 49 ust. 1 u.k.k. wyraźnie stanowi, iż obniżeniu podlegają również te z kosztów, które zostały poniesione przez konsumenta przed spłatą kredytu. W związku z powyższym uznać należy, że intencją ustawodawcy było nieróżnicowanie obniżenia kosztu kredytu od tego jaki charakter ma dany koszt i kiedy (w jakim czasie) został poniesiony. Przepis ten należy interpretować zgodnie z istotą i celem ustawy o kredycie

konsumenckim. Bez wątplenia bowiem ratio legis tego przepisu jest zmniejszenie ciężarów finansowych konsumenta kredytobiorcy.

Zaprezentowane stanowisko znajduje potwierdzenie w judykaturze. Uchwałą z dnia 12 grudnia 2019 r., sygn. akt III CZP 45/19, Sąd Najwyższy stwierdził, że uprawnienie konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku jego spłaty w całości przed terminem określonym w umowie obejmuje także prowizję za udzielenie kredytu. Przywołać należy również stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zawarte w wyroku z dnia 11 września 2019 r. w sprawie C-383/18 L. sp. z o.o. przeciwko (...) im. (...), S. B.S.A. oraz m. (...)S.A. W niniejszym wyroku TSUE dokonał wykładni art. 16 ust. 1 Dyrektywy 2008/48/WE, zgodnie z którą przepis ten należy interpretować w ten sposób, że prawo konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta. Uzasadniając swoje stanowisko TSUE podniósł, że art. 3 lit. g Dyrektywy 2008/48/WE, który definiuje pojęcie „całkowitego kosztu kredytu”, nie zawiera żadnego ograniczenia, które dotyczyłoby okresu obowiązywania danej umowy o kredyt. Podkreślono również, że przy dokonywaniu wykładni art. 16 przedmiotowej Dyrektywy wzięto pod uwagę nie tylko brzmienie przepisu w różnych wersjach językowych, ale również kontekst oraz cele regulacji. Skuteczność prawa konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu byłaby osłabiona, gdyby przyjąć, że obniżenie kredytu ogranicza się do uwzględnienia jedynie kosztów przedstawionych przez kredytodawcę jako zależnych od okresu obowiązywania umowy. Tym samym na uwzględnienie nie zasługuje zarzut pozwanego podważający wykładnię zaproponowaną przez TSUE z uwagi na jej oparcie wyłącznie na dwóch wersjach językowych dyrektywy, z których żadna nie jest wersją polską. Skuteczność takiego zarzutu wymagałaby wskazania istotnych rozbieżności językowo-semantycznych między polską a innymi wersjami językowymi dyrektywy, gdyż oczywiście każda z tych wersji ma w prawie unijnym równą skuteczność.

Zaznaczyć należy, że także z samej umowy wynika, że prowizja stanowi część całkowitego kosztu kredytu. Została ona bowiem kredytowana przez bank i wchodziła w skład wypłaconej kwoty pożyczki oraz całkowitego kosztu pożyczki.

Pozwany podnosił również, że przywołany przez powoda wyrok TSUE nie będzie miał zastosowania w przedmiotowej sprawie, gdyż wyrokiem tym związany jest jedynie sąd zadający pytanie prejudycjalne. Tutejszy Sąd w pełni podziela zdanie Sądu Najwyższego zawarte w w/w uchwale z dnia 12 grudnia 2019 r., sygn. akt III CZP 45/19. Wskazać należy na art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.U.2004.90.864/2 z dnia 2004.04.30), zgodnie z którym TSUE jest właściwy do orzekania w trybie prejudycjalnym o wykładni Traktatów oraz o ważności i wykładni aktów przyjętych przez instytucje, organy lub jednostki organizacyjne Unii. W związku z powyższym TSUE jest również uprawniony do dokonania wykładni Dyrektywy 2008/48/WE i wykładnia ta ma charakter wiążący. W sytuacji, gdy TSUE dokonał interpretacji przepisu prawa unijnego, to taki sam sposób interpretacji winny też przyjmować sądy krajowe w swoich wyrokach. Skład orzekający podziela również zdanie Sądu Najwyższego, że orzeczenie TSUE wiąże sądy krajowe, skoro wydanie przez sąd krajowy orzeczenia z oczywistym naruszeniem wyroku TSUE może stanowić podstawę odpowiedzialności państwa członkowskiego za szkody wyrządzone jednostkom wskutek naruszenia prawa wspólnotowego. Podkreślić należy, że sąd krajowy, w zakresie w jakim stosuje prawo unijne, staje się sądem unijnym i związany jest wykładnią przepisów unijnych dokonywaną przez TSUE.

Również w doktrynie wpływ dokonanej przez TSUE wykładni dyrektywy na orzecznictwo oraz praktykę sądów krajowych nie budzi wątpliwości. Przywołać można Ł. Obzejta, który stwierdził, że dla przyjęcia takiego rozwiązania nie ma znaczenia to, że odpowiedź na pytanie prejudycjalne wiąże jedynie sąd krajowy, zadający pytanie prejudycjalne w sprawie, w ramach której pytanie to zostało zawarte, jak również nie ma znaczenia to, że sądy krajowe stosują prawo wewnętrzne (art. 49 ust. 1 u.k.k.), a nie unijne (art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE). Polska zobowiązana była do pełnej implementacji art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE do wewnętrznego porządku prawnego, a następnie (sądy) do zapewnienia stosowania przepisu prawa wewnętrznego implementującego art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE (art. 49 ust. 1 u.k.k.) – aby cel wyznaczony w art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE został w pełni osiągnięty. Dlatego też, jak podnosi autor, wpływ wyroku C-383/18, L., na praktykę i orzecznictwo nie powinien budzić wątpliwości

(Ł. Obzejta, Koszty związane z kredytem konsumenckim w związku z wyrokiem L. , LEX/el. 2019.). W ocenie Sądu wysokość kwoty zwrotu prowizji należnej w związku z wcześniejszą spłatą kredytu nie budzi wątpliwości.

Jako bezzasadny sąd uznał także zarzut pozwanego dotyczący wystąpienia przez powoda z roszczeniem, które (jak wynika z motywów orzeczenia TSUE) dotyczy konsumenta. Na mocy umowy cesji dochodzi do pochodnego nabycia wierzytelności. Jak wynika z samej właściwości umowy przelewu wierzytelności, cesjonariusz nabywa wierzytelność dokładnie w takim kształcie i stanie w jakim przysługiwała ona cedentowi. Wierzytelność nabyta przez cesjonariusza jest identyczna do tej zbytej przez cedenta. Nowy wierzyciel może żądać od dłużnika spełnienia świadczenia na takich samych zasadach na jakich był do tego uprawniony zbywca. Co więcej, z punktu widzenia konsumenta umowa cesji może być korzystną formą dochodzenia roszczenia, gdyż pozwala mu uzyskać korzyści z roszczenia, które musi być dochodzone na drodze sądowej – z pominięciem trudności z tym związanych. W ocenie Sądu działalności takiej nie można co do zasady uznać za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego.

Kwestią sporną pozostawała także zasadność żądania kosztów sporządzenia opinii prywatnej.

W ocenie Sądu w realiach niniejszej sprawy ustalenie kwoty podlegającej zwrotowi w związku z wcześniejszą spłatą pożyczki nie wymagało zlecenia sporządzenia opinii w tym zakresie, bowiem wyliczenie opiera się na prostym działaniu arytmetycznym, gdzie dane do obliczenia zawarte są w umowie i w pozostałych dokumentach.

Po za tym, zauważyć też należy, że powód nie przedstawił dowodu zapłaty za wystawioną fakturę, więc nie udowodnił by rzeczywiście taki koszt ponieść.

Budzi też wątpliwości Sądu, że opinię wykonał podmiot reprezentowany przez G. L., a więc jednego z członków zarządu powodowej spółki, co prowadzi do wniosku, że powód stara się w ten sposób powiększyć kwotę zobowiązania.

Także wysokość wynagrodzenia za sporządzoną opinię budzi wątpliwości jako zawyżona za przeprowadzenie takiego obliczenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc uznając, że roszczenie zostało oddalone w nieznaczonej części, więc pozwany jako strona przegrywająca winien w całości koszty ponieść.